

**Monchi to zawsze Monchi. Podczas gdy Roma spędza mu sen z powiek z powodu miejsca w tabeli ligowej, w Europie jest wiele wielkich klubów nim zainteresowanych. Inwestycje z ostatniego mercato nie przyniosły do tej pory spodziewanych rezultatów i dyrektor sportowy znalazł się w oku cyklonu krytyki za zakończone operacje transferowe.**

Mimo, że był bohaterem trudnego mercato, Hiszpan ma wciąż wielu wielbicieli. Interesują się jego usługami w Anglii i Hiszpanii, ale najbardziej realistyczna hipotezą jest Paris Saint Germain, podaje *Corriere dello Sport*. Raiola pracuje nad tym, aby sprowadzić go do Paryża, co jest rozwiązaniem dobrze widzianym przez Hiszpana. Którego, co jest szczegółem nie bez znaczenia, mówi bardzo dobrze po francusku.

Z kolei jeden z dyrektorów Barcelony, Ariado Braida, obecny na trybunach we Florencji na ostatnim meczu, powiedział w wywiadzie, że Monchi jest też bardzo ceniony w klubie Blaugrany. Pogłoski na temat jego przedwczesnego odejścia się kumulują i mimo że dyrektor sportowy oficjalnie temu zaprzecza, po zakończeniu sezonu może podjąć decyzje o rozłączeniu się z Romą, jeśli nie zdobędzie żadnego trofeum. Miał się zwierzyć na ten temat swoim przyjaciołom. Raiola jest jego głównym sponsorem, a PSG zamierza zastąpić aktualnego dyrektora sportowego, Antero Henrique, po zakończeniu sezonu.

Autor: abruzzo